

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M.W.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k.

w dniu 24 lutego 2026 r.

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt II AKa 275/24

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 25 kwietnia 2024 r., sygn. akt III K 78/23,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M.W., A.D. i M.B. zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 24 maja 2014 r. w K. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach podziału ról, posługując niebezpiecznym narzędziem w postaci noża i grożąc S.W. natychmiastowym jego użyciem, dokonali zaboru rzeczy w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 410 zł oraz telefonu m-k S., na szkodę S.W. oraz A. Sp. z o.o. z/s w B., tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2024 r. Sąd Okręgowy w Opolu, sygn. akt III K 78/23:

I. oskarżonych M.W. i A.D. uznał za winnych popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. M. W. wymierzył karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, natomiast A.D. wymierzył karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M.B. w miejsce czynu opisanego w części wstępnej wyroku uznał za winnego tego, że w dniu 24 maja 2014 r. w K. przy ul. [...], działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach podziału ról, grożąc S.W. użyciem przemocy, dokonał zaboru rzeczy w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 410 zł oraz telefonu m-k S., na szkodę S.W. oraz A. Sp. z o.o. z/s w B., tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec M.B. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

IV. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych zapisanych w Księdze Depozytów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Opolu pod poz. [...] pkt 1/ i 2/;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M.W. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 4 maja 2023 roku godz. 12.35 do 19 maja 2023 roku godz. 12.35 oraz od 22 czerwca 2023 roku godz. 12.35 do 16 października 2023 roku godz. 13.35; A.D. od 28 kwietnia 2015 roku godz. 14.00 do 30 kwietnia 2015 roku; M.B. od 29 kwietnia 2015 roku godz. 12.30 do 30 kwietnia 2015 roku.

Ponadto Sąd I instancji rozstrzygnął o kosztach sądowych postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji m. in. obrońcy oskarżonego M.W. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt II Aka 275/25, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego.

W kasacji od tego wyroku obrońca skazanego M.W. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to nienależyte obsadzenie sądu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), albowiem w składzie tegoż sądu brały udział dwie osoby (SSA X. Y. oraz SSA X.1 Y.1) powołane na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, a ze względu na uwarunkowania ustrojowe kreowane przez upolitycznioną Krajową Radę Sądownictwa w obecnym kształcie, wolno stwierdzić, że tryb, któremu poddały się osoby następnie nominowane do pełnienia urzędu sędziego w wyniku rekomendacji udzielonej przez ten organ, stanowił naruszenie prawa;

jednocześnie, z tzw. ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Najwyższy zarzutu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, zarzucił:

II. rażąco obrażę prawo procesowe, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, a to - niezgodne z regułami procedury karnej - nienależyte rozważenie zarzutów apelacyjnych dotyczących pominięcia okoliczności, które nie potwierdzają udziału M.W. w zarzucanym mu przestępstwie oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku Sądu Okręgowego w Opolu, a to:

a) uznanie przez Sąd Apelacyjny wyjaśnień współoskarżonego A.D. jako wiarygodne w zakresie, w jakim „konsekwentnie” wskazywał on na M.W. jako współsprawcę napadu, podczas gdy nawet Sąd Okręgowy uznał za wątpliwe wyjaśnienia A.D. co do świadomości posługiwania się przez inną osobę nożem, a nadto wyjaśnienia A.D. pozostają w rażącej sprzeczności z ujawnionymi na nożu śladami biologicznymi należącymi do tego oskarżonego, który mimo to twierdził, że nożem posługiwał się wyłącznie M.W.;

- b) stwierdzenie, że wyjaśnienia A.D. znajdują oparcie w zeznaniach świadków S.W. i R.K., mimo że żaden z wymienionych świadków nie rozpoznał M.W. jako sprawcy rozboju z dnia 24 maja 2014 r., a na nagraniu z monitoringu w miejscu zdarzenia nie ujawniono żadnych cech szczególnych napastników, które pozwalałyby na ich obiektywne przypisanie konkretnemu sprawcy (wzrost, sylwetka, sposób poruszania się);
- c) twierdzenie, że fakt, iż na miejscu zdarzenia nie zabezpieczono śladów daktyloskopijnych ani DNA należących do M.W. (ujawniono natomiast ślady DNA A.D.) nie wyklucza jego obecności na miejscu zdarzenia, pomimo że nie ujawniono żadnego innego dowodu - poza pomówieniami współoskarżonego - który by na jego obecność (bezpośrednio lub choćby pośrednio) wskazywał;
- d) niezrozumiałe pominięcie korzystnej dla oskarżonego M.W. okoliczności braku ujawnionych połączeń telefonicznych w dniu zdarzenia między M.W. a A.D., co przeczy wyjaśnieniom tego drugiego oskarżonego jakoby to M.W. był „organizatorem” rozboju, a zdaniem Sądu Apelacyjnego brak połączeń z numeru M.W. z telefonem A.D. miałyby świadczyć o tym, że obaj oskarżeni przebywali razem, w związku z czym nie zachodziła konieczność nawiązywania połączeń telefonicznych;
- e) stwierdzenie, że „wygenerowane” po latach zdjęcie nie dowodzi, że oskarżony w krytycznym czasie przebywał na festiwalu w Holandii, co dodatkowo potwierdzał świadek B.K., a oskarżony po upływie dziewięciu lat wygląda „inaczej” niż na zdjęciu sprzed lat, pomimo że Sąd I instancji nie podjął żadnych kroków w celu podważania alibi M.W., a doświadczenie życiowe i względy logiki wskazują, że oskarżony nie mógłby znaleźć tak „wygodnego” dla siebie usprawiedliwienia, gdyby faktycznie nie doszło do takiego zdarzenia (pobyt i praca oskarżonego w Holandii, festiwal muzyczny w miejscowości, w której mieszkał) – w konsekwencji czego, doszło do wybiórczego potraktowania przez sąd dowodów i pominięcia w uzasadnieniu wyroku analizy odnośnie wiarygodności lub niewiarygodności dowodów, których treść wskazuje na możliwość dokonania ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych przez Sąd I instancji.

Podnosząc powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt II AKa 275/24, w zaskarżone części i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jako oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bez udziału stron.

Analiza akt postępowania karnego prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zachodziła podnoszona przez obrońcę skazanego nienależyta obsada składu Sądu Apelacyjnego, która stanowiłaby bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Obrońca skazanego wskazał, że wadliwość obsady Sądu ad quem wynikała z faktu, że w składzie tego sądu orzekali sędziowie X. Y. oraz X.1 Y.1, którzy uzyskali nominację na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego wadliwość składu Krajowej Rady Sądownictwa po nowelizacji ustawy o KRS z 2017 r. Pogłębioną argumentację w tym zakresie przedstawił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, stwierdzając m.in., że: „Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1”.

Z powyższego wynika m.in. fakt, że sędzia powołany przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa w obecnym kształcie nie korzysta już z funkcjonującego dotychczas in gremio oraz a priori domniemania niezawisłości i bezstronności. Z powyższego może wynikać niespełnienie przez sędziego minimalnego standardu

gwarantującego stronom postępowania prawo do sądu w rozumieniu konstytucyjnym i konwencyjnym. Należy však zwrócić uwagę, że w uchwale składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20) uznano, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. może zachodzić wówczas, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ale jedynie „w konkretnych okolicznościach”.

Z kolei w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. podkreślono, że „brak [jest] podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przez Krajową Radę Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”. Oznacza to, że dla udowodnienia zaistnienia nienależytej obsady sądu nie wystarczy wskazać na instytucjonalną nieprawidłowość powoływania sędziów na podstawie procedury konkursowej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustanowionym ustawą z 2017 r. Konieczne jest natomiast ustalenie in concreto, że sędzia nie gwarantuje chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości. To zaś należy uzasadnić odwołując się do testu, którego elementy zostały opisane w obu cytowanych uchwałach Sądu Najwyższego.

W tym kontekście argumentacja obrońcy okazała się nieprawidłowa, skoro w przeważającej części odwołują się do orzecznictwa w zakresie skutków wadliwości składu Krajowej Rady Sądownictwa po 2017 r. w odniesieniu do powołanych przy jej udziale sędziów Sądu Najwyższego. Sytuacje te jednak zasadniczo różnią się od siebie. O ile bowiem w przypadku sędziów Sądu Najwyższego, którzy uzyskali nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r. nienależytą obsadę sądu przyjmuje się a priori, o tyle sytuacja taka nie zachodzi wobec sędziów sądu powszechnego (zob. pkt 2 uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22).

W niniejszej sprawie – w której zarzut nienależytej obsady sądu dotyczy sędziów Sądu Apelacyjnego, a zatem sądu powszechnego – konieczne jest wykazanie konkretnych okoliczności dowodzących stronniczości sędziego, wynikających np. z tajnego sposobu obrad KRS w zakresie kandydatury, negatywnej opinii zgromadzenia ogólnego sędziów danego sądu, niekorzystnego dla kandydata porównania jego osiągnięć z osiągnięciami kontrkandydatów, krótkiej ścieżki jego awansu (zob. szerzej uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, s. 28-29). Obrońca skazanego sygnalizując zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie wskazał na jakąkolwiek okoliczność chociażby uprawdopodobniającą brak bezstronności wskazanych sędziów.

Sąd Najwyższy w stosunku do SSA X. Y. (sprawy I KK 445/24 oraz I KK 370/24), zaś wobec SSA MS. (sprawa I KK 124/24) wypowiedział się już, iż brak jest podważania ich bezstronności i niezawisłości w przedstawionym kontekście - rozumieniu.

W zakresie zarzutu wskazanego w pkt II. nadzwyczajnego środka zaskarżenia również brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia naruszenia standardów kontroli instancyjnej, w tym naruszenia przepisów postępowania, w tym w szczególności art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. W tym zakresie przypomnieć należy, że kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego. Z utrwalonego w tym zakresie orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Wniesienie zatem skutecznej kasacji jest ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczone. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych

oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 września 2017 roku, IV KK 276/17 oraz z 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego zostały sformułowane instrumentalnie celem ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej dokonanej przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Kasacja nie służy jednak do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18 oraz z 11 października 2022 r., V KK 332/22).

Należy bowiem wskazać, że Sąd Apelacyjny działając jako sąd odwoławczy odniósł się do kompletu podnoszonych w apelacji zagadnień, w sposób szczegółowy rozważając wszystkie stawiane zarzuty. Sąd ten zatem zrealizował obowiązki wynikające z powołanych przepisów prawa - art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku (w zakresie apelacji obrońcy M.W. – s. 4 – 7). Odniesiono się m. in. do kwestii połączeń telefonicznych, śladów DNA, poddano analizie wyjaśnienia oskarżonych i świadków, podniesionego pobytu M.W. w Holndii w inkryminowanym okresie, czy jego wyglądu - wyprowadzając wnioski o pełnej aprobachie stanowiska Sądu meriti, który procedował z poszanowaniem reguł wskazanych w art. 7 k.p.k. Co istotne, Sąd Apelacyjny nie czynił własnych ustaleń faktycznych, a jedynie poddawał kontroli orzeczenie Sądu I instancji. Sąd Najwyższy w żadnym razie nie podziela stanowiska autora kasacji, iż Sąd odwoławczy w sposób wybiórczy dokonał kontroli instancyjnej (kasacja – s. 3). W istocie obrońca kwestionuje nadal ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, w więc Sąd I instancji, co musiało okazać się nieskuteczne w świetle przepisów Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego (Kasacja), w którym zawarto jednoznaczne i ściśle wytyczone rygory postępowania kasacyjnego.

Kasacja przysługuje stronie postępowania, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia

prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako mających naruszać dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji, jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej tak z jego treści, jak i uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, właśnie dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Rolą postępowania kasacyjnego jest bowiem, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 lipca 2020 r., II KK 184/20; z 28 lipca 2020 r., II KK 201/20 oraz 24 listopada 2020 r., II KK 305/20). Rolą Sądu Najwyższego nie jest mnożenie bytów procesowych w postaci nieprzewidzianych w procedurze karnej kolejnych merytorycznych instancji sądowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, obciążając M.W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną nie zaistniała konieczność odnoszenia się do wstrzymania wykonania zaskarżonego kasacją wyroku na podstawie art. 532 § 1 k.p.k.

[WB]

[r.g.]